Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Szejnfelda
w dniu 26 grudnia 2025 r.

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Zmorą aktywnych obywateli, a przede wszystkim przedsiębiorców, jest nadmierna liczba instytucji kontrolnych działających niezależnie od siebie w Polsce. Jest to spowodowane przede wszystkim istnieniem dziesiątek instytucji kontrolnych, a przynajmniej część z nich ma takie same albo podobne zakresy kompetencji. Skutkiem tego jest zjawisko przeprowadzania kontroli u tego samego kontrolowanego przez różne instytucje niezależnie od siebie, ale w tym samym albo podobnym zakresie. Bardzo często jedna kontrola nie wie nic o działaniach innej kontroli, a już na pewno nie wie nic o jej wynikach, najczęściej bowiem podlegają one innym organom nadrzędnym. Skutkuje to nie tylko brakiem przepływu informacji, ale przede wszystkim brakiem synergii działania, wywołując najczęściej dezinformację, a przede wszystkim dezorganizację pracy u podmiotu kontrolowanego.

Tymczasem skuteczność państwa w zakresie stania na straży porządku i bezpieczeństwa publicznego czy zdrowia i życia ludzi leży nie w liczbie instytucji kontrolnych, ale w strukturze organizacyjnej całego systemu oraz poszczególnych instytucji z osobna, a także w stosowanych technikach, przepływie informacji oraz w systemie egzekwowania efektywności działania.

Owszem, w przeszłości, zwłaszcza za rządów pana premiera Donalda Tuska, radykalnie zderegulowano i uproszczono zasady kontroli, zwłaszcza przedsiębiorstw. Niestety następne rządy pogorszyły ten pozytywny efekt. Nigdy jednak nie dokonano racjonalizacji liczby instytucji kontrolnych oraz zakresu ich kompetencji. Powoduje to stan krytykowany nie tylko przez obywateli, w tym przedsiębiorców, lecz także przez organizacje pozarządowe.

Opisywany stan nie służy ani państwu – ponieważ zwiększa ponad poziom faktycznych potrzeb liczbę osób zatrudnionych w administracji kontrolnej, zmniejsza efektywność działania organów administracji publicznej, zwiększa finansowe koszty tej działalności i obniża autorytet państwa, przyczynia się bowiem do postrzegania administracji jako rozrosłej, niesterowalnej i źle zorganizowanej – ani społeczeństwu, jako że powoduje dyskomfort spowodowany ciągłą obawą przed powtarzającymi się kontrolami w tym samym albo podobnym zakresie.

Wydaje się więc, że po dokonanych wcześniej deregulacjach należy przystąpić teraz do następnego etapu, a mianowicie do gruntownego przeglądu organów i instytucji wykonujących funkcje kontrolne w państwie w odniesieniu do obywateli, w tym przedsiębiorców. Wydaje się, że celem powinny być zmiany instytucjonalne i organizacyjne w obszarze organów administracji kontrolnej. Działania powinny skutkować redukcją liczby instytucji kontroli oraz koncentracją ich uprawnień w pozostawianych instytucjach, a także wzrostem przepływu wiedzy i danych pomiędzy instytucjami kontrolującymi aktywność obywateli, w tym przedsiębiorców.

W ramach opracowywania założeń zmian mających na celu racjonalizację liczby instytucji kontrolnych i równoczesnego zwiększenia efektywności ich działań powinno się m.in.:

— dokonać oceny aktualnej liczby instytucji kontrolnych, liczby osób realizujących zadania kontrolne w poszczególnych podmiotach kontrolujących, a także ponoszonych przez państwo kosztów tej działalności oraz uzyskiwanych w zamian efektów;

— ustalić obszary kompetencji poszczególnych instytucji kontrolnych oraz zakresy ewentualnego częściowego albo całkowitego nakładania się tych obszarów z kompetencjami innych instytucji kontrolnych w celu wyeliminowania sporów kompetencyjnych poprzez likwidację, separację albo koncentrację określonych instytucji lub ich kompetencji;

— zbadać organizację oraz system wymiany informacji pomiędzy poszczególnymi instytucjami kontroli oraz organizację współpracy tych instytucji ze sobą oraz z organami nadrzędnymi;

— zidentyfikować główne problemy związane z wykonywaniem kontroli oraz finalnie przygotować propozycje racjonalizacji (likwidacji, koncentracji lub konsolidacji) poszczególnych instytucji oraz obszarów kontroli.

Powinno to umożliwić identyfikację problemu, a następnie jego eliminację, a przynajmniej radykalne ograniczenie.

Sprawa jest trudna, ale arcyważna dla podniesienia sprawności państwa i zmniejszenia kosztów jego

działania z jednej strony, oraz wzmocnienia komfortu życia, a także praw obywateli i przedsiębiorców z drugiej strony.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Premiera, czy w ramach Rady Ministrów lub Kancelarii Prezesa Rady Ministrów planowane są działania racjonalizujące strukturę oraz efektywność działania instytucji kontrolnych w naszym kraju.

Z poważaniem
Adam Szejnfeld
senator RP